

Sygn. akt I ACa 303/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1), M. P. (2) i

M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 20 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 1276/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w sposób, że w punkcie I.2) słowa: „poczynając od 1 września 2013 r.” zastępuje słowami: „na okres od dnia 1 września 2013 r. do dnia 30 sierpnia 2023 r.”, a w pozostałej części powództwo oddala;

2. w pozostałej części apelację oddala;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSO Izabella Dyka (del.)

sygn. akt I ACa 303/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 września 2018 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powodów:

- M. P. (2) kwotę 80.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 20 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
- M. P. (2) rentę w wysokości po 1.242 zł., poczynając od 1 września 2013 r., płatną do 5-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku płatności którejkolwiek z rat;
- M. K. kwotę 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;
- M. P. (1) kwotę 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2015 r. do dnia zapłaty.

Dalej idące powództwo Sąd oddalił oraz rozliczył koszty sądowe i koszty procesu.

Sąd I instancji ustalił, że mąż i ojciec powodów J. P. poniósł śmierć w wypadku komunikacyjnym, za który odpowiedzialność ponosi kierowca, skazany za ten czyn prawomocnym wyrokiem karnym, ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela.

Dalej, Sąd poczynił ustalenia, z których wynika, że powódka M. P. (2) pozostawała w związku małżeńskim z J. P. przez blisko 55 lat. Mieszkała z mężem. J. P. był na emeryturze, którą pobierał w wysokości 2.403 zł, zaś powódka w wysokości 2.807,30 zł. M. P. (2) jest osobą schorowaną, cierpi na kręgosłup i z tego powodu ma orzeczony stopień niepełnosprawności od 1999 r.. Choruje także na nadciśnienie. Powódka ma problemy z poruszaniem się, a w czynnościach życia codziennego korzystała z opieki męża. Nie mogła samodzielnie wychodzić z domu. J. P. robił zakupy, sprzątał, zajmował się prowadzeniem domu. Z racji swego zdrowia powódka tylko w lekkich czynnościach mogła pomagać mężowi.

W dacie śmierci męża M. P. (2) miała 79 lat; obecnie ma 83 lata. Po śmierci męża powódka nie mogła spać, stała się apatyczna, straciła chęć do podejmowania jakiejkolwiek aktywności. Pomimo pomocy bliskich wycofała się jakiejkolwiek aktywności, stała się płaczliwa, smutna, wymagała opieki i pomocy ze strony osób trzecich. Początkowo obowiązki opieki nad nią przejęły dzieci, a następnie opiekunka, z pomocy której powódka korzysta do chwili obecnej po 4 godz. dziennie. Za opiekę płaci jej 1.092 zł miesięcznie.

Po śmierci męża powódka korzysta z pomocy psychiatry. Jej aktywność życiowa na uległa wyraźnemu pogorszeniu, stała się bierna, niepewna, przestała sama wychodzić z domu

M. P. (2) na leki wydaje około 500 zł. Utrzymuje się z emerytury.

Powód M. P. (1) ma 47 lat, z zawodu jest nauczycielem; w dacie kiedy zdarzył się wypadek prowadził własną działalność gospodarczą - kursy języka angielskiego. Mieszkał oddzielnie.

Sąd Okręgowy wskazał okoliczności faktyczne dotyczące stanu zdrowia powoda. Następnie wskazał, że był on bardzo związany z ojcem. Po jego śmierci przejął sprawy finansowe, urzędowe, albowiem matka nie jest w stanie się tym zajmować. Opłaca rachunki matki w wysokości wskazanej przez Sąd.

Kiedy żył ojciec, rodzice pomagali mu w finansowaniu leków kwotą ok 150 zł, rodzice planowali zakup pompy insulinowej dla niego, której koszt to ok.13.000 zł, zaś miesięczny koszt jej utrzymania to kwota ok. 500 zł.

Po śmierci ojca nie korzystał z pomocy psychiatry bądź psychologa. Długo nie mógł długo pogodzić się z myślą, że ojciec nie żyje. Stał się obojętny na zagrożenia, trudno mu było cieszyć się życiem. Aktualnie powrócił do dawnej aktywności oraz zainteresowań. Śmierć ojca i długotrwałe poszukiwanie sprawy zdarzenia wpłynęły na przedłużenie okresu żałoby ponad umowny rok, miał poczucie winy za wypadek ojca.

Powódka M. K. ma 56 lat i wraz z mężem prowadzi pracownię jubilerską. Zamieszkiwała oddzielnie, przy czym często odwiedzała rodziców. Przez okres 10 miesięcy po śmierci ojca, wraz z bratem, przejęła opiekę nad matką. Ona zajęła się prowadzeniem domu, brat finansami. Po śmierci ojca miała stany lękowe. Podobnie jak u jej brata, z uwagi na przedłużający się okres poszukiwania sprawcy okres żałoby u powódki wydłużył się lecz; nie nosił on jednak cech żałoby patologicznej. Aktualnie powódka powróciła do aktywności życiowej i zawodowej.

Sąd ustalił także, że pismem z dnia 12 czerwca 2015 r., doręczonym pozwanemu w dniu 18 czerwca 2015 r., powodowie wezwali pozwanego ubezpieczyciela do wypłaty na rzecz: M. P. (2) kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 14.012 zł tytułem odszkodowania oraz skapitalizowanej renty 17.640 zł i miesięcznej renty w wysokości 1932 zł, płatnej do 5-go każdego miesiąca począwszy do lipca 2015 r.; na rzecz M. K. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 70 000 zł tytułem odszkodowania; na rzecz M. P. (1) również kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 70.000 zł tytułem odszkodowania. Strona pozwana wypłaciła na rzecz powódki M. P. (2) kwotę 30.000 zł, w tym 20.000 zł jako zadośćuczynienie i 10.000 zł tytułem odszkodowania, a na rzecz powodów M. K. i M. P. (1) kwoty po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał zgłoszone roszczenie za częściowo uzasadnione. Wskazał, że odpowiedzialność strony pozwanej znajduje oparcie w treści art. 34 ust.1 i art. 36 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Buirze Ubezpieczeń Komunikacyjnych.

Odwołując się do treści art. 446 § 4 k.c. i dokonując wykładni tego przepisu, Sąd uznał za zasadne roszczenie powodów o zapłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Wskazał, że w okolicznościach faktycznych sprawy uzasadnione jest ustalenie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia na poziomie 100.000 zł dla M. P. (2) i 50.000 zł dla M. P. (1) i M. K.. Uwzględniając, że pierwszej z powódek wypłacono już kwotę 20.000 zł, a pozostałym kwoty po 10.000 zł, zasadne było zasądzenie na rzecz M. P. (2) kwoty 80.000 zł oraz na rzecz M. P. (1) i M. K. kwot po 10.000 zł.

Na podstawie art. 446 § 2 k.c. Sąd zasądził na rzecz powódki M. P. (2) rentę w wysokości po 1.242 zł miesięcznie, na którą złożyły się koszty zatrudnienia opiekunki (1.092 zł) oraz zmniejszonych dochodów (150 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust.1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Koszty procesu Sąd rozliczył odwołując się do treści art. 100 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia - w części w jakiej zasądzono: zadośćuczynienie dla M. P. (2) ponad kwotę 50.000 zł oraz rentę ponad kwotę 150 zł, jak też zadośćuczynienie na rzecz M. P. (1) i M. K. ponad kwoty 30.000 zł – apelację wniósł pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 361 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię na skutek przyjęcia, że zasądzone tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów kwoty są adekwatne i mogą być uznane za odpowiednie, pomimo że pozostają one w znacznej dysproporcji do zadośćuczynień przyznawanych w podobnych przypadkach innym poszkodowanym;
- art. 361 § 1 k.c. i art. 446 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię na skutek przyjęcia, że powódce należy się renta z tytułu ponoszenia kosztów opieki osób trzecich, pomimo że nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a kosztami ponoszonymi na ten cel.

W uwzględnieniu podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa o zadośćuczynienie dla M. P. (2) ponad kwotę 50.000 zł oraz rentę ponad kwotę 150 zł, jak też o zadośćuczynienie na rzecz M. P. (1) i M. K. ponad kwoty 30.000 zł., ewentualnie – o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W obu przypadkach apelujący wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest zasadna jedynie w niewielkiej części.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji są prawidłowe i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Ustalenia te zostały oparte o wszystkie zaofiarowane dowody, których ocena mieści się w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Przedmiotowe okoliczności faktyczne nie są także aktualnie kwestionowane przez żadną ze stron.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić ocenę Sądu Okręgowego, tak co do zasadności dochodzonych roszczeń, jak i wyszacowania ich wysokości.

Całkowicie bezzasadne są zarzuty apelującego kwestionujące zasądzone na rzecz powodów kwoty z tytułu zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, to sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie na rzecz powódki M. P. (2) zadośćuczynienia w łącznej wysokości 100.000 zł oraz na rzecz powodów M. P. (1) i M. K. kwot w łącznej wysokości po 60.000 zł nie jest rażąco zawyżone. W szczególności podkreślenia wymaga, że ustalony w sprawie stopień bólu i przeżyć psychicznych występujących u powodów, związanych ze śmiercią męża i ojca był znaczny i znajduje usprawiedliwienie w stwierdzonych relacjach rodzinnych oraz występującym pomiędzy powodami a J. P. stosunku bliskości. Ustalony stopień krzywdy powodów wynikał z typowych przeżyć psychicznych związanych ze śmiercią osoby bliskiej, spotęgowanych nagłością zdarzenia i faktem, że przez dłuższy okres czasu poszukiwany był sprawca zdarzenia, w wyniku którego śmierć poniósł J. P. – co zwiększało stopień przeżyć wynikających ze śmierci i przedłużało stan żałoby.

Wskazać także należy, że – wbrew twierdzeniom apelującego ubezpieczyciela - przyznana powodom suma nie odbiega od kwot zasądzonych w innych, podobnych przypadkach.

Bezzasadne są zarzuty pozwanego kwestionujące wysokość zasądzonej na rzecz M. P. (3) renty z tytułu zwiększonych potrzeb. W świetle ustalonego stanu faktycznego nie powinno budzić wątpliwości, że na skutek śmierci męża powódka zmuszona jest ponosić koszty opieki sprawowanej przez osoby trzecie. Apelujący nie kwestionuje przecież, że powódka, z uwagi na swój stan zdrowia, wymaga pomocy osób trzecich, a przed śmiercią to jej mąż taką pomoc świadczył. Nie jest także kwestionowane, że wobec śmierci J. P. i faktu, że powódka mieszka samotnie, to zaczęła korzystać z pomocy opiekunki, co generuje wydatek miesięczny w wysokości 1.092 zł. Tym samym ten zwiększony wydatek pozostaje w związku przyczynowym ze śmiercią męża powódki.

Rację ma natomiast apelujący ubezpieczyciel, o ile podnosi, iż Sąd winien uwzględnić także okoliczności związane z wiekiem powódki, a przede wszystkim z faktem, iż w chwili śmierci J. P. liczył 79 lat, a w związku z tym zachodzą wątpliwości, przez jaki okres czasu byłby w stanie opiekować się chorą żoną.

Zważyć należy, że zgodnie z art. 446 § 2 zd.1 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego, przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Tym samym, adekwatnym związkiem przyczynowym objęte są wyłącznie takie obowiązki o charakterze alimentacyjnym, które mieściły się w możliwościach zarobkowych i majątkowych zobowiązanego i tylko w zakresie trwania obowiązku alimentacyjnego. Zasadnie zatem należy przyjąć, iż o ile mąż powódki świadczył jej osobistą pomoc, to świadczenie rentowe związane ze zwiększeniem kosztów wynikających z pozbawienia powódki tej pomocy może trwać tylko przez taki okres, w którym – stosownie do zasad doświadczenia życiowego - mąż powódki taką pomoc świadczyłby, gdyby żył. Uwzględniając jego wiek w chwili śmierci, zasadne było zatem hipotetyczne przyjęcie, że możliwe byłoby świadczenie przez niego pomocy przez okres ok. 10 lat. Po upływie tego okresu J. P. liczyłby prawie 90 lat, przy czym zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż w tym wieku nie byłby w stanie, w

sposób efektywny, opiekować się żoną, która ma trudności w poruszaniu się. Z drugiej strony przyjęcie możliwości prawowania opieki przez tak długi czas wynika z ustaleń, że J. P. był osobą niezwykle sprawną i zdrową.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął za zasadne ograniczenie okresu przyznania renty na czas do 30 sierpnia 2023 r.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), uwzględniając, że apelacja pozwanego została oddalona prawie w całości. Na zasądzone koszty składa się opłata od wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona zgodnie z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Jerzy Bess SSA Paweł Rygiel SSO (del) Izabela Dyka